

# GŁOS POLSKI

Wydanie wieczorne.

**PRENUMERATA:**

Miesięcznie Mrk. 2.00. Kwartalnie — Mrk. 6.00.

Redakcja i Administracja — Piotrkowska 86.

**OGŁOSZENIA:**

Za tekstem za wiersz petitowy jedno szpaltowy (na stronie pięć szpalt) Mrk. 2.00

## Anglicy w Kolonji.

Kongres pokojowy odbędzie się w Wersalu. Rzesza niemiecka rozpada się. Wojownicze plany koalicji.

**Zajęcie Kolonji.**

Kolonja, 4 grudnia. Przybyli tu wczoraj wojska angielskie. Rada robotniczo-żołnierska została na rozkaz komendanta angielskiego przymusowo rozwiązana.

**Konferencja pokojowa.**

Lugdun, 4.XII. „Daily Express” donosi, że konferencja pokojowa odbędzie się w Wersalu nie wcześniej niż w styczniu. Konferencja koalicyjna w sprawie konferencji pokojowej odbędzie się w przyszłym tygodniu w Londynie. Następną konferencją poświęconą tej samej sprawie, odbędzie się w Paryżu.

**Stanowisko Badenji.**

Gerlin, 3 grudnia. „Telegr. Kompagnie” donosi z Karlsruhe, że „postępowe stronnictwo ludowe w Badenji” w imieniu 128 grup miejscowych ogłosiło następujące oświadczenie: „Nie chcemy być niewolnikami Berlina. Nie chcemy czekać aż nas Li-bknecht za wzorem swych rosyjskich przyjaciół rzuci na pastwę śmierci głodowej. Badenjczyści łączą się w walce z nieprzyjacielem wewnętrznym, który jest w Berlinie. Naszym hasłem jest: *Przez z Berlinem!* Pruski militarizm jest tyle wart, co pruski bolszewizm.

**Dalsza akcja wojenna koalicji.**

Anglja rzuca nowe wojska do Francji. Z Londynu donoszą: w środe ubiegłego tygodnia o północy zamknięto ponownie część portów dla ruchu prywatnego. O tej samej porze, rozpoczęły się świeże transporty wojsk angielskich do portów francuskich. Okoliczność ta wskazuje, że koalicja, a w szczególności Anglja ma dotąd bliżej nieznaną zamiary do kontynuowania akcji rozbrajania Niemiec.

**Japońskie okręty w Sebenico.**

Z Zagrzebia donoszą, że nie nał jednocześnie ze zjawieniem się floty angielskiej w Rjece, do portu w Sebenico wylądowały dwa japońskie torpedowce.

**Mobilizacja Japonji przeciw bolszewikom.**

W kołach koalicyjnych oświadczają, że prawdopodobnie w dniach najbliższych koalicja zajmie Kronstadt. Stamtąd mają wojska koalicji maszerować na Petersburg. Japonja zarządziła mobilizację 5 roczników, celem podjęcia akcji wojennej przeciw bolszewikom w Rosji.

**Serbowie zajęli Unterdrauburg.**

Marburg, 4 grudnia. Lublańskie biuro korespondencyjne donosi: Dziś w nocy obsadzili wojska serbskie Unterdrauburg.

**Rumuni na Węgrzech.**

Budapeszt, 4 grudnia. Rumuni zajęli wczoraj w nocy Marosz i Bacharzell

**Sprawa wydania Wilhelma.**

Londyn, 4.XII. Reuter donosi, że między rządem angielskim, a rządami innych państw koalicji, przyszło do zgody w sprawie wydania cesarza Wilhelma.

**Akcja bolszewików niemieckich.**

Berlin, 3 grudnia. Terrorystyczna grupa Spartakusa celowo zmierza do wywołania w Niemczech jaknajwiększego zamieszania i spowodowania wydarzeń, które jej mają posłużyć do obalenia obecnego rządu, wedle niej niedoszły czerwony. I tak donoszą obecnie z Hamburga, że grupa ta rozpoczęła agitację we flocie niem. w tym kierunku, aby ta nie wyjechała do Ameryki po przyrządzone środki żywności. Przez wywołanie minist chce bolszewizm niemiecki zmusić rząd do ustąpienia, aby następnie przejąć jego władzę.

**Pokrycie kosztów wojny.**

Kraków, 3.XII. Na pokrycie olbrzymich kosztów wojny, których nie są w stanie wyrównać odszkodowania, nałożone zwyciężonym, trzeba będzie poszukać we wszystkich państwach, tak zwycięskich, jak i zwyciężonych, nowych źródeł dochodu. Oczywiście, że pokryją je podatki pośrednie, przede wszystkim monopol.

Włochy, gdzie już po kapitulacji Austrii rozwinęła się ożywiona dyskusja o gospodarce polityce powojennej z dziedziny akademickiej dyskusji, przechodzą już w dziedzinę realizacji projektów. Rząd wniósł już w izbie projekt ustawy w sprawie nowych monopolów państwowych, do których mają należeć, obok już dotąd monopolami objętych, także następujące artykuły: kawa, herbata, cukier, nafta, benzyna, parafina, oleje mineralne, z wyjątkiem produktów, pozostałych po ich destylacji, węgiel kamienny, z wyjątkiem koks, wydobywanego w krajach, spirytus denaturowany, materiały wybuchowe i lampy elektryczne.

**Zgon Rostanda.**

Genewa, 4 grudnia. Zmarł tutaj w 64 roku życia na hiszpankę Edmund Rostaad.

**Znamienny dokument.**

Warszawa, 3 grudnia. W pozostałych po Niemcach tajnych archiwach pośród innych nieznaniemi dotychczas dokumentów, z których pewna ilość będzie niebawem podana do wiadomości publicznej, znaleziono niezmiernie ciekawy okólnik, rozesłany 4 listopada do wszystkich „Krescheów”, do prezydentów policji w Warszawie i Łodzi i do wszystkich oddziałów administracji centralnej. Ważniejsze wyjątki przetaczamy w dosłownym przekładzie:

„W związku z najnowszym rozwojem wypadków wojennych liczyć się należy, iż administracja będzie przekazana polakom już 1 grudnia t. r. Termin nie jest jeszcze ustalony i zakomunikowany będzie w odpowiedniej chwili telegraficznie. Proszę już teraz zawiadomić wszystkich urzędników, że z dniem 1 grudnia ze służby w administracji tutejszej będą zwolnieni. Pensja za miesiąc grudzień będzie jednak zapłacona w całości.

Następnie proszę, aby wszystkie akta, które mogą być wydane polskim urzędnikom, zostały natychmiast rozsortowane i zbadane przez wyższego urzędnika. Ten ostatni przyjmuje odpowiedzialność, że akta nie będą zawierały nic takiego, co by mogło być wykryte przez polaków jako materiał agitacyjny przeciw Niemcom. Jednocześnie proszę przejrzeć wszystkie tajne dokumenta, w celu stwierdzenia, czy nie mogą być natychmiast spalone.

Gdyby przekazanie miało miejsce 1 grudnia, odjazd niemieckich administracji okręgowych musiałby nastąpić 9 grudnia.”

Podpisał: Steinmueller, szef administracji cywilnej.

**Entuzjastyczne przyjęcie króla angielskiego w Paryżu.**

Król angielski przybył z dwoma synami do Paryża. Na powitanie przybył na dworzec kolejowy prezydent republiki Poincare. Wieczorem odbyło się na cześć króla

**przyjęcie w pałacu Elizejskim.**

w czasie którego prezydent republiki Poincare wygłosił następujący toast: Serce francuskie, które nigdy nie zapomina, nie zapomni też wielkich usług, jakie oddała Anglja w tej wojnie sprawie sojuszników. Przyjaźń, która istniała przed wojną, przemieniła się w czasie wojny

**w przymierze czynu,**

które przy rokowańach, jakie się zbliżają, okaże się też pożytecznym. Jego dobroczynne działanie nie ograniczy się jednak tylko do tej wojny. Tak jak w czasie trudów tej wojny staliśmy ramie przy ramieniu, tak też wśród pracy i radości, jaką nam przyniesie pokój, znajdziemy się razem.

**Król Jerzy**

angielski, podziękował za serdeczne przyjęcie i wskazał, że narody francuski i angielski, nauczyły się w czasie wojny wzajemnie cenić i rozumieć swe ideały. Stworzyły one związek serdeczny i wspólnotę interesów,

która coraz bardziej się będzie zacieśniała i przyczyni się w znacznej mierze do zapewnienia pokoju i postępu kultury.

**Co ofiarowują polakom czerwone Niemcy?**

W Gliwicach odbyła się konferencja landratów, burmistrzów i delegowanych z rad robotników i żołnierzy, przy udziale zastępcy rządu berlińskiego p. Haasgo (soc. rew.) i opolskiego prezesa referencyjnego. — Obradowano na sposobem przeciwdziałania „agitacji wielkopolskiej” na Górnym Śląsku Uchwalono:

1) Na wzór agitacji polskiej posługiwać się środkami małymi, szczególnie agitacją z ust do ust. Agitatorzy niemieccy mają przeliczyć bezwzględnie agitatorów polskich, objętych górnoszląskim rozkazem, czy możliwe, bez względu na to, czy obywatel spełnia obowiązki lub nie.

2) Wydawać gazetę polską, co najmniej dwa razy na tydzień wychodzącą, działającą w duchu niemieckim.

3) Większość zebranych zdawała się gotową do znaczniejszych ustępstw w sprawie szkolnej, sprzeciwiał się temu atoli prezes referencyjny opolski, który oświadczył, iż dalej iść nie można ponad udzielenie nauki religji w języku polskim w najniższych trzech klasach.

4) Co do składu rad żołnierzy i robotników trzeba przypuszczać polskich członków, ale tylko przy współdziałaniu co najmniej mniejszości niemieckiej. Rad czysto polskich należy nie zatwierdzać.

5) Trzeba pozyskać na wszelki sposób i za wszelką cenę przedewszystkiem Koriantego (I), ażeby ten się oświadczył za pozostaniem Górnego Śląska przy Niemczech.

**Bandytyzm w Krakowie.**

Plaga bandytyzmu w Krakowie pozyna przybierać z każdym dniem coraz więcej rozmiary. Coraz częściej słyszy się tam o śmiałych napadach i rabunkach, dokonywanych w różnych punktach miasta przez zbrodnicze indywidua.

W tych dniach rozeszła się po Krakowie szerokim echem wiadomość o niesłychanie śmiałym napadzie bandyckim na reżenię miejską na Grzegórkach. Sensacyjny ten napad przedstawia się w świetle faktów następująco:

W piątek nad ranem zorganizowana banda opryszków włamała się do kasy

zarządu jatek i masarni reżeni miejskiej na Grzegórkach. Bandyci wytamali okratowanie okien i w ten sposób dostali się do wnętrza biur. Przeszedłszy przez szereg ubikacji biurowych przypuścili szturm do drzwi żelaznych, prowadzących do kasy.

Jak się okazało, bandyci musieli mieć specjalne narzędzia, za pomocą których rozbili drzwi żelazne. W pokoju, w którym mieści się kasa ogniotrwała, rozbił biurka, a nie zdobywszy żadnych pieniędzy,

**przystąpili do rozkucia kasy.**

Specjalnymi narzędziami rozłupali ją i zabrali z wnętrza

**116,000 koron**

w gotówce, uchodząc w mrokach nocy ze zdobytym łupem.

Dziwnem się wydaje, że stróż, który pilnuje tych zabudowań, nie słyszał odgłosów, dochodzących od uderzeń stekiera lub innym narzędziem w czasie „roboty” bandytów.

Jak się dowiadujemy, kasa nie ponosi straty, gdyż kasa zarządu jatek i masarni była ubezpieczona.

**Poscig za bandytami.**

Za bandytami dyrekcja policji czyni poszukiwania. Celem wytopienia sprawców śmiałego włamania i rabunku uruchomiono cały aparat policyjny.

# Na frontach bojowych.

Wojna już skończona; już rozpoczęto przygotowania do kongresu pokojowego; mimo to jednak operacje wojenne nie ustały, a ruchy wojsk odbijają się ciągle jeszcze na rozmaitych frontach.

## Na zachodzie

Niemcy prawie już ukończyły ewakuację Belgii, a ich armie bojowe przechodzą obecnie Ren, a by dostać się poza linię demarkacyjną, wyznaczoną przez rozjem. Przesunięcia tych mas nie mogą być tak uporządkowane, jak w warunkach normalnych; ciągle też nadchodzą wiadomości o zagarnianiu przez koalicję mniejszych lub większych oddziałów, które swój odwrót opóźniły. Gros jednak sił niemieckich znajduje się już przeważnie na prawym brzegu, tak że terminy ewakuacyjne będą prawdopod. bnie dotrzymane. — Krok w krok za Niemcami postępują wojska amerykańskie, które mają obsadzić większą część prowincji nadreńskiej i wojska francuskie, które

## zajmują Alzację i Lotaryngję.

Amerycanie minęli już niezawisłe księstwo Luksemburskie, które według wszelkiego prawdopodobieństwa zerwie łączność z państwem niemieckim i dąży ku

## Kolonji i Moguncji.

gdzie powstaną przyczółki mostowe, przeznaczone dla strzeżenia środkowych Niemiec.

Francuzi obsadzili już prawie całą Alzację i Lotaryngję, przyjmowani przez ludność z zapalem, świadczącym, że 50-letnie rządy niemieckie nie stłumiły tam poczucia ścisłego związku z Francją. Do ostatnich chwil ludzono się w Berlinie, że referendum ludowe, przeprowadzone w prowincjach anektowanych, wypadłoby korzystnie dla Niemiec.

Już podczas wojny powstała groteskowa myśl, popierana przez koła rządowe i dwór, aby

## Alzację wcielić do Prus.

Już stworzył tam sekundogeniturę dla Hohenzollernów. Tymczasem alzaccyzy, przynajmniej ogromna ich większość, nie mogli do końca oswoić się z pruską brutalnością i butą kół wojskowych, które panowały się w Alzacji, a podczas wojny traktowały ją, jako kraj podbity. I teraz wojska francuskie wkroczyły triumfalnie do miast alzaccyckich, witane przez ludność, mówiącą po niemiecku. Kwiatami, okrzykami radości i serdecznymi mowami.

W Metz, marszałek Petain, wkroczyło do tej niezdołbytej twierdzy, mógł widzieć tłumy mieszkańców, cisnące się do niego, aby powitać oswobodzicieli. Tak samo przyjęto wojska francuskie w niemieckim Kolmarze, w Mülhausen, Altkirch, Pflanzburgu i Strasburgu.

## Ren przestał już być niemiecką rzeką.

Po okupacji lewego brzegu, nastąpił ściśle oznaczenie strefy neutralnej na brzegu prawym, która będzie bardzo znacznie rozszerzona, jeżeli Niemcy nie dotrzymają najdrobniejszego z warunków pokojowych.

## Na froncie południowym,

włosko-austriackim, okupacja włoska rozszerza się ciągle, a zajęcie Innsbruku oddaje w ręce zwycięzców cały prawie Tyrol. Wojska włoskie, rozłożone w północnej części tej prowincji mają za zadanie

## czuwać nad Bawarią

i wkroczyć tam natychmiast, gdyby obecny racykalny rząd, chciał stosować bolszewickie teorie. Dalej na wschód, w obrębie krajów adriatyckich, konflikt pomiędzy Włochami, którzy zajęli duże obszary słowiańskie, a już osławianami trwa dalej i nie widać możliwości pogodzenia sprzecznych interesów. Chyba dopiero kongres pokojowy rozwiąże ten zawikłany problemat.

## Na razie aktualnym jest pytanie

### co do zajęcia Wiednia.

Włosi mają do tego wielką ochotę i skorzystają też z pierwszego pretekstu, aby swoją próżność za spokojić. Obsadzenie Wiednia może mieć także znaczenie polityczne, gdyż pozwoli koalicji wejść w kontakt bezpośredni z państwem czeskim i ułatwi jej regulowanie stosunków w całej dawnej Austrii.

### Barczo ciężko jest położenie Węgrów,

których teytoryjum teraz dopiero, po zakończeniu wojny, uległo nie przyjacielskiej inwazji.

Serbowie już dotarli do Maroszu i zagospodarowują się na dobre w południowych komitatch; wojska rumuńskie zajmą powoli cały Siedmiogród, a Rumunja pretenduje aż do 26 wschodnich komitatch węgierskich, segających po Cisie. Jednocześnie oddziały czeskie nacierają energicznie na posterunki maoziarskie w Słowaczynie, zajęli Trenczyn, podsuwają się pod Preszburg i zapowiadają przyłączenie do Czech 19 komitatch aż do wschodnich Karpat. Gdyby wszystkie te zamiany ziściły się, z węgierskiego państwa pozostałoby smutne szczątki.

I tu także kongres pokojowy będzie miał trudne zadanie sprawiedliwego rozmierzenia nowych granic.

### Na froncie rosyjskim

od Baltyku do Czarnego morza zaczynają się pomimo zimy ruchy wojskowe, które mają przybrać rozmiary prawdziwej kampanji.

Jaki jest obecnie stan wojsk okupacyjnych

### w Estonji,

niewiadomo; jeszcze przed dwoma tygodniami odparły one niespodziewany napad bolszewików na Narwę.

Sądząc z ostatnich wiadomości i tam także nastąpiła obecnie zmiana, gdyż rady żołnierskie oddały rządy kraju komitetowi estońskiemu, ogłaszając jednocześnie swoją neutralność; teraz więc już sami estowie muszą bronić swojej ojczyzny przed rosyjskim napadem.

Oczywiście bolszewicy już kilkakrotnie atakowali oddziały estońskie rozstawione na granicy. Estowie dążyli sobie łatwo radę z czerwoną gwardją, złożoną z nielicznych hord, gdyby nie mieli u siebie licznych sympatyków bolszewizmu, którzy z niecierpliwą ścieją oczekują przybycia swoich rosyjskich przyjaciół. Podobno eskadra angielska ma zawinąć do Rewla, ale pora jest już bardzo spóźniona, a port rewelski pokryje się niebawem grubą skorupą lodu, która zatrzyma statki tam stojące. Wątpię zatem można, aby Anglii zryzykowali odcięcie swojej eskadry od komunikacji z ojczyzną.

### Lotysze

### w Infantach i Kurlandji

organizują się powoli w samodzielne państwo, a ponieważ są z trzech stron oddzieleni od Rosji przez Estonję, jezioro Jypres i Dźwinę zachodnią, cieszą się względem bezpieczeństwa. Tylko nieszczesne polskie Infanty zostały wydane przez Niemców na łup bolszewickim bandom, które już od dłuższego czasu grasują tam bez żadnej przeszkody. Prowincja ta, która posiada spory odsetek Polaków i jest przeważnie katolicka, została zajęta przez Rosjan na podstawie dodatkowego układu do traktatu brzeskiego i bolszewicy mogli tam zupełnie swobodnie dać upust swoim dzikim instyngtom. Znieszczenie kraju jest podobno okropne. Polscy delegaci, którzy przybyli do Warszawy, napróżno prosili na pomoc lub interwencję. Infanty są za nadto oddalone od centrum Polski, aby w obecnych warunkach stamtąd mógł przyjść ratunek.

### Dalej ku południowi,

### na Litwie i Białorusi,

panuje od pewnego czasu względny spokój, zwłaszcza odkąd do Moskwy nadeszła wiadomość o rewolucji niemieckiej. Rosjanie starannie unikają wszelkiego konfliktu z wojskami niemieckimi rozstawionymi wzdłuż linii demarkacyjnej.

Jak wiadomo, koalicja nałożyła na Niemców obowiązek utrzymania porządku w krajach, na wschodzie przez nich okupowanych, dopóki sama nie będzie w stanie wysłać tam swoich sił — Niemców mogłoby bardzo łatwo

### zastąpić pelacy,

gdzie polskie wojsko było dostatecznie silne. Tymczasem niema pewności, czy kordon niemiecki pod wpływem wypadków berlińskich nie pęknie, a wówczas bolszewicy zwołnią Białorusi ten sam los co Infantom polskim. Wojska niemieckie już zorganizowały Rady żołnierskie, które między innymi zarządzily

### Internowanie dowódców

z ks. Leopoldem bawarskim na czele. Jeżeli dezorganizacja sił wrota dalej, nastąpi masowy odwrót ku Prusom wschodnim i cały kraj stanie otworem przed Rosjanami. Przybycie polskiej pomocy jest także z tego powodu utrudnione, ponieważ Niemcy z całym wysiłkiem trzymają linię Brześć Prostokent, aby tamteży przewieść swoje wojska, powracające do ojczyzny z Ukrainy. Ten żelazny wał oddziela obecnie całkowicie Koronę od Litwy.

Polska dyplomacja mogłaby wiele zdziałać u koalicji, wkażując wielkie niebezpieczeństwo, grożące Europie w razie wzmocnienia potęgi bolszewickiej przez oddanie Białorusi pod tyrańskie rządy sowieckie. Jeżeli ententa jest rzeczywiście zdecydowana wysłać swoje wojska do obszarów, zajętych obecnie przez Niemców, powinna to uczynić jak najprędzej, gdyż każda zwłoka wychodzi na korzyść bolszewików; w każdym razie musi przysiąc w tej sprawie do jakiegoś porozumienia pomiędzy Polską a państwami zachodnimi.

### Na południe od Prypeci

panuje wielkie zamieszanie. Toczą się tam ciągle jeszcze pomiędzy wojskami hetmana a oddziałami ukraińskimi walki, które przybierają charakter partyzancki; dopóki siły koalicji, posuwające się bardzo powoli od strony Besarabji, nie obsadzą

### linji Dniepru,

porządek nie będzie przywrócony. Wojska rumuńskie wcale nie zajęły Podola, tylko powiat chersoński, który ongi miał przypaść w udziale Austro-Węgom, jako leżący na pograniczu Bukowiny. Podobno jakiś oddział rumuński obsadził miasto Mohilów podolski na lewym brzegu Dniestru. Są to jednak wieści niesprawdzone, gdyż od pewnego czasu latowa komunikacja pomiędzy Ukrainą a resztą Europy jest prawie zupełnie zatamowana.

### Porty czarnomorskie

zajęła już koalicja; w Rostowie i Taganrozu stoją wojska dońskie Krasnowa i Denikina, których pewna część idzie także na Kijów. Dalej na wschód powstał w Ekaterynodarze centralny rząd rosyjski, który czeka tylko na

### przybycie armji francusko-angielskiej.

aby rozpocząć akcję przeciwko Moskwie.

### Jak ułożyły się stosunki

### wzdłuż Wolgi,

gdzie na początku jesieni toczyły się zacięte walki pomiędzy czechosłowakami a bolszewikami. Nie wiadomo, gdyż już od dłuższego czasu nie przenikają stamtąd żadne pozytywne informacje; natomiast nie ulega wątpliwości, że

### cały Sybir

uwolnił się od władzy bolszewików i że tam powstaje przy po-

mocy japończyków i amerykańców nowa niezawisłe państwo, które już chyba w formie luźnej unji połączy się z Rosją.

### Stosunki na Kaukazie

przedstawiają się nadzwyczaj chaotycznie. Piemiona górskie powróciły niejako do stanu, jaki panował na początku XIX wieku, kiedy inwazja rosyjska dopiero się zaczynała. Nie prędko też będzie ład państwowy; w głębokie doliny gór kaukaskich niechętnie zapuszczają się regularne wojska, zwłaszcza teraz, kiedy górale powrócili z frontu do brzo uzbrojeni i wywzięci w rzemiośle wojennem.

### Gruzja

utrzymała swoją niezawisłość i, weszła obecnie w porozumienie z ententą, która spełniła jej najgorętsze pragnienia, odbierając turkom Batum i Poli. Czy Batum, najważniejszy port kankaski na Czarnym morzu, będzie bezpośrednio przyłączony do Gruzji, czy też zmienni się w wolne miasto, rozstrzygnie dopiero konferencja pokojowa.

## Wojsko polskie w Rosji.

Ekaterynodar. — Stanica Paszkowska. — Walki z bolszewikami. — Generał Denikin. — Ufa, Samara, Syberja. — Gen. Haller.

W Ekaterynodarze, stolicy kubańskiego kraju, mieści się dowództwo wojsk polskich na wschodzie. Z rozkazu generała Hallera sprawuje tę komendę gen. Lucjan Żeligowski, doskonaly oficer b. armji rosyjskiej. Podległe mu są wszystkie siły zbrojne, rozrzucone po wszystkich okolicach Rosji, jak np. na Syberji, Murmanie i Kaukazie. Pomimo znacznych przestrzeni i wielkich utrudnień komunikacyjnych — utrzymuje dowództwo regularny kontakt z polskimi oddziałami. Najtrudniejszą jest komunikacja z Murmanem, najbardziej skąpymi są też wiadomości o losie i rozwoju stworzonych tam polskich formacji wojskowych. O innych oddziałach wiadomości są mniej lub więcej dokładne i niemi starają się będziemy podzielić z czytelnikami. Szefem sztabu dowództwa wojsk polskich na wschodzie jest podpułk. Orlik-Lukowski, dawniej komendant batalionu w drugiej karpackiej brygadzie legionów polskich, szefem służby łącznikowej między oddziałami polskimi por. Kamski (komendant kompanji 6 pp. leg. pol.) Funkcje kwatermistrza pełni podpułk. Bobicki, intendenta pułk. Koźmiński, obydwa oficerowie b. armji rosyjskiej.

Najbliżej dowództwa rozlokowanym oddziałem jest 4-ta dywizja strzelców polskich, stojąca garnizonem w Stanicy Paszkowskiej, wielkiej wsi kozaków kubańskich, odległej zaledwie o 7 wiorst od Ekaterynorodu. Dowódcą 4 dywizji jest pułkownik Zieliński (oficer b. armji ros.), dowódcą brygady złożonej z 13 i 14 p. strzelców pułk. Żymirski, dawniej komendant pułku leg. pol. Czwarła dywizja pozostaje w bezpośrednim kontakcie z ros. armją ochotniczą gen. Denikina, mająca za zadanie walkę z bolszewikami.

Spokojne na ogół i przepelnione tęsknotą za Ojczyzną — życie czwartej dywizji przerwane zostało przed miesiącem przez ofanzywę bolszewickich wojsk. Zajawszy Stawropol i Armarwir, bolszewicy posunęli się aż poza Stanicę Kaukazką i poczęli się zbliżać do Ekaterynorodu. Wówczas gen. Denikin zwrócił się do Polaków o pomoc. Dowództwo czwartej dywizji wysłało przeciw bolszewikom dwie kompanje piechoty, szwadron kawalerji oraz baterję lekcyj artylerji pod komendą majora Wyspiańskiego (dawniej oficera leg. pol.). W związku z bataljonem czechosłowackim operował major Wyspiański w grupie wojsk rosyjskiej armji ochotn. gen. Stankiewicza (polak). Bolszewicy zostali pobici, zwycięskie oddziały ścigały ich na przestrzeni 120 wiorst. W ręce polskie wpadł zasobny szpital polowy bolszewików, zaopatrzone bogato w środki opatrunkowe i lekarstwa, wartości około 5 milionów rubli. Polacy podzieliли się z czechosłowakami tymi zapasami.

Straty po stronie polskiej wyniosły 5 zabitych i kilkudziesięciu rannych. Po spełnieniu zadania oddział majora Wyspiańskiego powrócił do Stanicy Paszkowskiej, żegnany przez gen. Denikina specjalnym rozkazem, w którym dowódca rosyjskiej armji ochotniczej stawil odwagę Polaków, dziękował za skuteczną pomoc i zapowiedział wizytę w miejscu postoju polskiej dywizji. Jakoś niedługo potem przybył gen. Denikin do Stanicy Paszkowskiej. Dokonawszy przeglądu całej dywizji, gen. Denikin płynnym językiem polskim przemówił do zgromadzonego wojska. Życzył Polakom powrotu do niepodległej Ojczyzny, a mowę swą zakończył okrzykiem „Niech żyje Zjednoczona Polska“.

Dowódcą oddziałów wojsk polskich na Syberji przy armji czechosłowackiej jest pułk. Wedziagolski (oficer b. armji ros.), w Samarze i Czelabińsku major Czuma (oficer b. armji ros.).

Przy organizacji wojsk w Samarze czynni są nadto wybitnie kap. Wolkowski (oficer b. armji ros.) oraz por. Dojan (oficer i brygady leg. pol.). Tworzone są również silniejsze oddziały polskie (liczą około 3000 ludzi) w okolicach Ufy i Belebaju.

Zależnie od miejscowości, w których rozlokowane są polskie formacje — położenie ich jest więcej lub mniej korzystne. Naogół ludność cywilna (zwłaszcza Kirgizi i Baszkirowie) odnosi się do wojsk polskich przyjaźnie, widząc w nich obrońców przed bolszewikami.

Wszystkie oddziały polskie w Rosji obliczane są na 12—15000

Naczelnym wodzem wojsk polskich na froncie koalicyjnym jest — jak wiadomo — gen. Haller. Według wiadomości otrzymanych w Kijowie, gen. Haller brał udział w konferencji generałów koalicyjnych, odbytej w listopadzie w Jassach.

## Co słysząc nowego?

### Ustąpienie burmistrzów.

Na wczorajszym posiedzeniu rady miejskiej pierwszy burmistrz inżynier Skulski zawiadomił zebranych, że on i drugi burmistrz, p. Kernbaum, wobec rozporządzenia o przekształceniu rady miejskiej, zawiadomili ministerstwo spraw wewnętrznych o swem ustąpieniu.

Obydwa burmistrzowie tymczasem nadal pełnić będą swe obowiązki.

### Pochód narodowy.

Z powodu przejęcia przez władze polskie z rąk wypędzonych okupantów kolei, tramwai, elektrołni i gazowni, pracownicy tych zakładów w dniu dzisiejszym urządzili wspólny pochód narodowy. Na czele pochodu, który ruszył z dworca kaliskiego, szła orkiestra, grająca hymny narodowe. Imponujący tłum wywołał wielkie wrażenie na ul. Piotrkowskiej, gdzie bardzo wiele ludzi z obnażonymi głowami przyłączyło się do pochodu.

### Wyjazd do Palestyny.

W dniu wczorajszym z miasta naszego drogą na Wiedeń wyjechała pierwsza grupa emigrantów żydowskich do Palestyny. Sa to przeważnie uczniowie wyższych klas tutejszych szkół średnich. Z tego powodu syoniści tutejsi urządzili bankiet.

**Składajcie ofiary na skarb narodu.**